

Sygn. akt IACa 29/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Beata Wojtasiak SO del. Elżbieta Siergiej
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. M. i P. S.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w R.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda K. M. i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 18 listopada 2013 r., sygn. akt VII GC 34/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle, że ustawowe odsetki od kwoty 161.040 (sto sześćdziesiąt jeden tysięcy czterdzieści) zł zasądza od dnia 21 stycznia 2011 r.;**

**II. oddala apelację pozwanego;**

**III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda K. M. kwotę 4.837 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

## UZASADNIENIE

Powodowie K. M. i P. S. domagali się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z o.o. w R. kwoty 175.680 zł wraz z ustawowymi odsetkami od wyszczególnionych kwot i dat zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu.

Uzasadniając swoje żądanie, podnosili, że dochodzona kwota stanowi odszkodowanie, wynikające z klauzuli o zakazie konkurencji i lojalności, zgodnie z którą powodowie zostali zobowiązani do tego, aby po ustaniu współpracy z

pozwany nie prowadzić z jakichkolwiek przyczyn działalności konkurencyjnej w stosunku do wykonywanej w praktyce statutowej działalności pozwanej spółki.

Pozwany nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od powodów kosztów procesu.

Podnosił przede wszystkim, że aneks nr (...) do umowy zlecenia wiążącej strony, którym wprowadzono do umowy klauzulę o zakazie konkurencji, jest czynnością prawną nieważną. Sankcja nieważności wynika ze sprzeczności tej czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego, a w szczególności z zasadą ekwiwalentności świadczeń.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 18 listopada 2013 r. zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 175.680 zł wraz z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od kwot: od 14.640 zł od dnia 15 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty, od 161.040 zł od dnia 5 lutego 2013 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w zakresie pozostałych odsetek; zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 12.401 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego; nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 439,62 zł tytułem nieuiszczonych wydatków.

Z ustaleń tego Sądu wynika, że w dniu 2 października 2006 r. strony zawarły umowę zlecenia na obsługę prawną. W ramach tej umowy pozwany jako zleceniodawca zlecił powodom wykonywanie stałej obsługi prawnej (m.in. sporządzanie opinii prawnych, opracowywanie projektów umów, sporządzanie pism procesowych, występowanie w sprawach sądowych), a zleceniobiorca zobowiązał się do świadczenia takiej obsługi na rzecz pozwanego. Strony ustaliły wysokość wynagrodzenia zleceniobiorcy na kwotę 5.500 zł netto oraz sposób jego zapłaty – na podstawie przedstawionej przez zleceniobiorcę faktury VAT – w terminie 14 dni. Aneksem nr (...) do umowy z dnia 15 lutego 2007 r. strony rozszerzyły częstotliwość świadczonych usług z 2 na 3 dni w tygodniu oraz podwyższyły wysokość wynagrodzenia na 10.000 zł netto. W aneksie nr (...) z dnia 25 października 2007 r. postanowiono wprowadzić zapis o świadczeniu przez powodów na rzecz pozwanej stałej obsługi prawnej bez odniesienia do dni tygodnia i podwyższono z tego tytułu wysokość wynagrodzenia powodów na kwotę 15.000 zł netto. Kolejnym aneksem nr (...) z dnia 20 marca 2008 r. strony zgodnie postanowiły wprowadzić do postanowień umowy klauzulę o zakazie konkurencji i lojalności (§ 1 aneksu). Zleceniobiorca zobowiązał się, po ustaniu obowiązywania umowy, nie prowadzić z jakichkolwiek przyczyn działalności konkurencyjnej w stosunku do wykonywanej w praktyce – w dniu ustania obowiązywania umowy – statutowej działalności zleceniodawcy. Jednocześnie ustalono, że za działalność konkurencyjną w stosunku do zleceniodawcy uznaje się między innymi:

- prowadzenie działalności gospodarczej, której zakres pokrywa się choćby częściowo z zakresem działalności zleceniodawcy, we własnym imieniu lub za pośrednictwem osoby trzeciej,
- prowadzenia jakiegokolwiek działalności gospodarczej we własnym imieniu lub za pośrednictwem osoby trzeciej – w tym działalności w zakresie doradztwa biznesowego lub finansowego – na rzecz podmiotów konkurencyjnych,
- wykonywania zatrudnienia w ramach stosunku pracy w podmiotach konkurencyjnych, wykonywanie pracy lub świadczenie usług albo wykonywanie innych czynności na rzecz podmiotów konkurencyjnych, na podstawie jakichkolwiek umów cywilnoprawnych, w tym umów zlecenia, o dzieło oraz kontraktów menedżerskich,
- występowania w charakterze agenta, pełnomocnika lub prokurenta w podmiotach konkurencyjnych,
- zasiadania we władzach podmiotów konkurencyjnych, w tym członkostwo w zarządach i w radach nadzorczych oraz w komisjach rewizyjnych tych podmiotów.

Za podmioty konkurencyjne uznano wszelkie inne podmioty z siedzibą w Polsce lub za granicą bez względu na formę organizacyjną, które prowadzą obecnie lub rozpoczną prowadzenie działalności konkurencyjnej w stosunku do wykonywanej w praktyce – w dniu ustania umowy zlecenia – statutowej działalności zleceniodawcy. Za ustanie obowiązywania umowy zlecenia rozumiały rozwiązanie umowy w drodze porozumienia stron, wypowiedzenia umowy przez stronę i rozwiązanie umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia. W ustępie 3 § 1 aneksu nr

(...) do umowy strony ustaliły, że zakaz konkurencji obowiązywać będzie zleceniobiorcę przez okres 12 miesięcy, zaś w ustępie 4 odszkodowanie, przysługujące zleceniobiorcy w okresie trwania zakazu konkurencji, w wysokości 80% umówionego wynagrodzenia. Zleceniobiorca zobowiązał się nadto do zachowania w tajemnicy wszelkich poufnych informacji, o których dowiedział się w związku z wykonywaniem powierzonych mu obowiązków, których ujawnienie mogłoby narazić zleceniodawcę na szkodę (ust. 5). W szczególności zleceniobiorca zobowiązał się do zachowania w tajemnicy informacji finansowych, informacji dotyczących procesów biznesowych prowadzonych przez zleceniodawcę, informacji dotyczących technologii, organizacji pracy oraz działalności handlowej zleceniodawcy, oraz wszelkich innych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić na szkodę interesy zleceniodawcy, wszelkich poufnych danych dotyczących jego kontrahentów. W ust. 7 § 1 aneksu zleceniobiorca zobowiązał się zapłacić na rzecz zleceniodawcy kwotę 50.000 zł tytułem kary umownej za naruszenie niniejszego zakazu konkurencji, przy czym strony zastrzegły, że zleceniobiorca będzie uprawniony do dochodzenia odszkodowania przewyższającego wysokość kary umownej.

Pismem z dnia 28 maja 2008 r. pozwany wypowiedział umowę zlecenia z dnia 2 października 2006 r. na obsługę prawną.

Pozwany zapłacił wynagrodzenie na rzecz powodów za okres wypowiedzenia tj. za miesiące lipiec – październik 2008 r. Nie zapłacił natomiast wynagrodzenia za miesiąc listopad 2008 r., zgodnie z wystawioną przez powodów fakturą VAT nr (...) z dnia 30 listopada 2008 r.

Powodowie w dniu 31.12 2008 r. wystawili na rzecz pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 14.640 zł tytułem odszkodowania, w związku z zakazem konkurencji na podstawie aneksu nr (...) do umowy. Faktura ta została doręczona pozwanemu w dniu 6 stycznia 2009 r.

W dniu 24 grudnia 2008 r. pozwany złożył powodom pismo, zawierające oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, w którym – wskazując na art. 3 ust. 2-4 w zw. z art. 57 pkt 7 w zw. z art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych – podnosił, że istnieje ustawowy zakaz zajmowania się przez radcę prawnego działalnością konkurencyjną, a także obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej, obejmujący nie tylko zakaz ujawnienia informacji, lecz także skorzystania z nich w interesie własnym, bądź osoby trzeciej. Tym samym – w ocenie pozwanego – zastrzeżenie zakazu konkurencji nie miało uzasadnienia faktycznego oraz gospodarczego, a stworzenie tytułu do zapłaty odszkodowania zmierzało do uszczuplenia aktywów spółki i przysporzenia korzyści powodom. Było to celowe działanie na szkodę spółki ze strony jej władz lub pod wpływem błędu, w związku ze szczególnym zaufaniem do powodów świadczących obsługę prawną. Pismo to zostało podpisane przez prokurenta A. W.. Prokurent ten był uprawniony do reprezentowania pozwanej spółki jedynie łącznie z członkiem zarządu.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie zauważył, że pozwany nie kwestionował faktu zawarcia przez strony umowy zlecenia na obsługę prawną wraz z aneksami nr (...) oraz jej rozwiązania. Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Umowa o zakazie konkurencji należy do umów zawieranych powszechnie w obrocie prawnym, zarówno pomiędzy pracodawcą a pracownikiem w ramach umowy o pracę, jak również na podstawie umowy cywilnoprawnej.

W tym kontekście Sąd Okręgowy przytoczył pogląd Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, zawarty w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r. w sprawie I ACa 439/01, że zastrzeżenie w „umowie handlowej” kary umownej obciążającej zleceniobiorcę w razie podjęcia przez niego pracy w firmie konkurencyjnej w okresie 12 miesięcy kalendarzowych po rozwiązaniu umowy, bez ustalenia „odszkodowania” wypłacanego przez zleceniodawcę, nie narusza przepisów bezwzględnie obowiązujących, odnoszących się do stosunków cywilnoprawnych (Lex nr 54262). Tym samym, zdaniem Sądu Okręgowego, ustalenie przez strony w niniejszej sprawie odszkodowania przez okres 12 miesięcy od daty wygaśnięcia umowy na obsługę prawną z dnia 2 października 2006 r., zmienionej aneksami do umowy nr (...), w

wysokości 80% umówionego wynagrodzenia nie może być uznane za sprzeczne z prawem, czy zasadami współzycia społecznego, ani zasadą ekwiwalentności świadczeń.

Pozwany nieważności umowy w świetle art. 58 § 2 k.c. upatrywał w rażącej dysproporcji świadczeń stron, skutkującej rażącym jego pokrzywdzeniem.

W jego ocenie, przepisy ustawy o radcach prawnych zobowiązują radcę prawnego do zachowania w tajemnicy wszystkiego, o czym dowiedział się w związku ze świadczeniem pomocy prawnej, a obowiązek ten nie jest ograniczony w czasie. Analogiczny zakaz wynika z Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, który ponadto nakazuje radcy prawnemu powstrzymanie się od występowania na rzecz nowego klienta jeśli występuje ryzyko naruszenia zobowiązania do poufności wobec poprzedniego klienta lub jeśli posiadana przez niego wiedza o sprawach poprzedniego klienta dałaby nowemu klientowi nieuzasadnioną przewagę, w szczególności gdy wiedza posiadana przez radcę prawnego w sprawach innego klienta mogłaby dać jakiegokolwiek korzyści nowemu klientowi. Zdaniem pozwanego, wykorzystanie lub ujawnienie przez powodów informacji uzyskanych od niego lub w trakcie ich współpracy stanowiłoby również czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 11 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

W konsekwencji pozwany wywodził, że powodowie nie mogli prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pozwanego, a zatem zastrzeżenie w umowie wysokiego odszkodowania, w zamian za powstrzymanie się od takiej działalności, należy uznać za działania oczywiści sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Ponadto specyficzny charakter prowadzonej przez pozwaną działalności wymagający uzyskania koncesji, uniemożliwiał powodom zdolność konkurowania.

Odnosząc się do przytoczonej argumentacji pozwanego, Sąd zauważył, iż sama dysproporcja między wartością określonych w umowie świadczeń stron nie jest wystarczającym powodem dla uznania umowy za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego. W takim przypadku zastosowanie znaleźć może przede wszystkim sankcja przewidziana w art. 388 k.c., w sytuacji wystąpienia przesłanek wyczerpania. Praktyka orzecznicza dopuszcza jednak sankcję nieważności na podstawie art. 58 § 2 k.c. w przypadku takiego naruszenia ekwiwalentności świadczeń, które prowadzi do rażącego pokrzywdzenia jednej ze stron. Przy ustalaniu, czy do niego doszło, należy mieć na uwadze wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na rzeczywistą wartość wzajemnych świadczeń (wyr. SN z dnia 30 listopada 1971 r., II CR 505/71, OSP 1972, z. 4, poz. 75; wyr. SN z dnia 30 maja 1980 r., III CRN 54/80, OSN 1981, nr 4, poz. 60; wyr. SN z dnia 13 października 2005 r., IV CK 162/05, Lex nr 186899).

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany nie wykazał, że wskutek zawarcia aneksu nr (...) do umowy doszło do rażącego pokrzywdzenia spółki (...).

Po pierwsze zauważył, że cytowane przez pozwanego przepisy ustawy o radcach prawnych oraz Kodeksu Z. Etyki Radcy Prawnego przewidują za naruszenie zasady poufności jedynie odpowiedzialność dyscyplinarną radcy prawnego określoną w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2010 r., nr 10, poz. 65 ze zm.).

W niniejszej sprawie wolą stron było zabezpieczenie szczególnie doniosłych interesów pozwanego – po ustaniu umowy – w sposób precyzyjny i obwarowanie złamania zakazu konkurencji sankcją w postaci kary umownej w wysokości 50.000 zł. Jednocześnie strony zdefiniowały na potrzeby umowy działalność konkurencyjną, wprowadzając obszerne i precyzyjne pojęcie takiej działalności oraz zgodnie ustaliły wysokość odszkodowania w okresie 12-miesięcznego zakazu konkurencji wynoszącego 80% umówionego wynagrodzenia. W ocenie Sądu Okręgowego taka treść umowy jest zgodna z zasadą swobody umów określoną w art. 353<sup>1</sup> k.c. Nie narusza ona bowiem ustawy, ani zasad współzycia społecznego.

Z zeznań świadków W. K. (1) (k. 150) oraz P. W. (1) (k. 180-182) wynika, że umowa o zakazie konkurencji dotyczyła całej kadry kierowniczej spółki (...) oraz powodów. Była ona umową standardową, jednakową dla wszystkich stron. Przewidywała odszkodowanie w wysokości 80% umówionego wynagrodzenia. W. K. (1) – ówczesny prokurent spółki zeznał, że współpraca powodów ze spółką była ścisła i niestandardowa. Powodowie nie tylko wykonywali stałą obsługę prawną na rzecz spółki, ale dbali, aby spółka się rozwijała. Byli oni do dyspozycji spółki przez cały czas. Świadek

również był zmuszony skorzystać z drogi sądowej w sporze przeciwko spółce (...) o niezapłacone odszkodowania z tytułu identycznej umowy o zakazie konkurencji. Świadek P. W. (1) – ówczesny prezes zarządu pozwanej spółki, który podpisał przedmiotową umowę, dodał, że intencją zarządu było zabezpieczenie spółki przed sytuacją, w której powodowie mogą w sposób niekontrolowany odejść ze spółki i świadczyć usługi innym podmiotom konkurencyjnym. Spółka miała ukierunkować swoją działalność na ochronę baz wojskowych, a powodowie brali czynny udział w strategii jej rozwoju polegającej między innymi na zapewnieniu bezpieczeństwa przedsiębiorstwom o strategicznym znaczeniu dla Polski. Kancelaria powodów posiadała wiedzę o wszystkich zamierzeniach gospodarczych spółki (...). Inne kancelarie prawne nie wykonywały całościowej kompleksowej obsługi prawnej pozwanej, albowiem nie brały udziału w negocjacjach kontraktów biznesowych. Powodowie znali przedstawicieli konkurentów spółki. Ponadto powód K. M. był członkiem rady nadzorczej spółki, z którą pozwana planowała rozpocząć współpracę.

Sąd dał wiarę zeznaniom powyższych świadków. Były one bowiem logiczne, rzeczowe, zbieżne ze sobą i wzajemnie się uzupełniały. Ponadto zeznania te korespondują z dokumentami.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwana nie udowodniła w toku procesu, że aneks nr (...) do umowy jest nieważny. Wbrew zarzutom pozwanego, nie sposób uznać, że umowa o zakazie konkurencji nie mogła być zawarta z powodami, z uwagi na nałożenie na nich przez ustawę o radcach prawnych oraz Kodeks Etyki Radcy Prawnego zasadę poufności. Nie ma bowiem przeszkód do tego, aby w takiej umowie zastrzec karę umowną za naruszenie zakazu konkurencji oraz zawrzeć postanowienia, które idą dalej niż zapisy ustawy czy zasady etyki. Zauważył nadto, że powodowie, w ramach łączącej umowy o obsługę prawną, świadczyli usługi na rzecz spółki o szczególnie doniosłym charakterze działalności. Usługi te nie polegały wyłącznie na pomocy prawnej i reprezentowaniu spółki w procesach, ale także na uczestnictwie w szeroko rozumianej strategii (...) spółki (...), polegającej na świadczeniu ochrony baz paliw na terenie całego kraju. W aneksie nr (...) strony bardzo szeroko zdefiniowały działalność konkurencyjną, uniemożliwiając praktycznie powodom świadczenie jakichkolwiek usług na rzecz podmiotów, których działalność choćby częściowo pokrywa się z zakresem działalności zleceniodawcy. Ponadto uniemożliwiono powodom między innymi prowadzenie działalności o charakterze doradztwa biznesowego lub finansowego, wykonywania zatrudnienia w ramach stosunku pracy w podmiotach konkurencyjnych, wykonywania pracy lub świadczenia usług albo wykonywania innych czynności na rzecz podmiotów konkurencyjnych na podstawie jakichkolwiek umów cywilnoprawnych, w tym umów zlecenia, a nadto zasiadania we władzach podmiotów konkurencyjnych, w tym członkostwo w zarządach i w radach nadzorczych oraz w komisjach rewizyjnych. Tym samym zapisy aneksu nr (...) do umowy znacznie wykraczały poza zasadę tajemnicy radcowskiej, o której mowa w ustawie o radcach prawnych.

Konkludując, stwierdził, że nietrafne było stanowisko pozwanego, jakoby brak było podstaw do zawarcia aneksu nr (...) do umowy, w sytuacji dostatecznej ochrony interesów pozwanej zapewnionej zapisami ustawy o radcach prawnych. W kontekście powyższego, nie uznał też umówionego przez strony odszkodowania za rażąco wygórowane.

Aneks nr (...) do umowy z dnia 2 października 2006 r. nie jest też dotknięty sankcją nieważności przez przyzmat art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn. Dz. U. z 2003 r. nr 153, poz. 1503 z późn. zm.). Artykuł 11 ustawy dotyczy bowiem przeciwdziałania bezprawnemu uszczuplaniu osiągnięć rynkowych przedsiębiorcy. Jako czyn nieuczciwej konkurencji traktowane jest „wykorzystywanie informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa”, przez osobę, która świadczyła pracę na podstawie stosunku cywilnoprawnego, przez okres 3 lat od jego ustania, chyba że umowa stanowi inaczej (art. 11 ust. 1 i ust. 2 ustawy). Przy wykładni tegoż przepisu nawiązywano do nabycia przez przedsiębiorcę praw do poufnych informacji, np. w odniesieniu do danych o charakterze handlowym (por.: Komentarz do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji pod red. J. Szwai, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2000, str. 313). (...) W aneksie nr (...) do umowy strony ustaliły okres zakazu konkurencji – 12 miesięcy po jej ustaniu, jak i skutki jego naruszenia w postaci kary umownej w wysokości 50.000 zł. Zakaz konkurencji wynikający z tego aneksu nie jest wkraczaniem w zasadę swobody kontraktowania, czy też „wolności gospodarczej”. Powodowie mogli przecież „złamać” zakaz konkurencji, płacąc na rzecz pozwanej karę umowną.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie doszło do skutecznego złożenia przez pozwaną oświadczenia o odstąpieniu od umowy (wraz z aneksami nr (...)). Przede wszystkim pozwana nie wykazała, że strony złożyły oświadczenie woli dla pozorów lub też, że pozwany był pozbawiony możliwości swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli. Podnoszone przez niego w tym zakresie okoliczności pozostały bowiem całkowicie gołosłowne. Ponadto pismo z dnia 24 grudnia 2008 r. zostało podpisane przez prokurenta pozwanej spółki, który nie był upoważniony do jej samodzielnej reprezentacji (prokura łączna z członkiem zarządu), co czyni tę czynność prawną nieważną.

Sąd nie znalazł podstaw do zawieszenia postępowania w sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt k.p.c., albowiem w ocenie Sądu nie sposób uznać, że toczące się postępowanie karne przeciwko świadkowi P. W. (1) jest postępowaniem, które uniemożliwia rozstrzygnięcie tejże sprawy.

Dlatego, mając na uwadze powyższe, na zasadzie § 1 pkt 3 i 4 aneksu nr (...) w zw. z art. 353<sup>1</sup> i art. 750 k.c. orzekł, jak w punkcie I wyroku.

O odsetkach orzekł zgodnie z art. 481 § k.c. w zw. z art. 455 k.c. Od kwoty 14.640 zł, udokumentowanej fakturą VAT nr (...) z dnia 31 grudnia 2008 r., z terminem płatności do dnia 14 stycznia 2009 r., Sąd zasądził odsetki od dnia 15 stycznia 2009 r. W zakresie pozostałej kwoty 161.040 zł odsetki zasądził od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, albowiem nie dopatrył się wcześniejszego wezwania do zapłaty tej kwoty.

W zakresie pozostałych odsetek powództwo jako bezzasadne oddalił.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w myśl zasady odpowiedzialności za wynik sporu. Roszczenia powodów zostały uwzględnione w całości, dlatego też Sąd obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz powodów wszystkich kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw, w tym również kosztów zastępstwa procesowego. Na koszty procesu w wysokości 12.401 zł składają się: kwota 8.784 zł uiszczona tytułem opłaty od pozwu oraz koszty zastępstwa procesowego powoda K. M. w wysokości 3.600 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.), a także kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa udzielonego pełnomocnikowi powoda.

Ponieważ w sprawie poniesiono także wydatki, które obciążają pozwanego jako przegrywającego, nakazał na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t.), ściągnięcie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 439,62 zł tytułem nieuiszczonych wydatków.

Powyższy wyrok zaskarżyli apelacjami powód K. M. i pozwany.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w pkt. II, zarzucając mu:

1. obrazę art. 184 i 185 k.p.c. w zw. z art. 455 k.c. i 187 k.p.c. poprzez błędną ich interpretację,
2. obrazę art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodu nr 13 złożonego przy pozwie i nieuznanie go za wezwanie do zapłaty.

W oparciu o te zarzuty wniósł o:

1. zmianę wyroku w tym punkcie poprzez zasądzenie na rzecz powodów odsetek ustawowych od kwoty 161.040 złotych od dnia 21 stycznia 2011 r. do dnia 4 lutego 2013 r. w kwocie 42.731 zł,
2. zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego

Pozwany (...) zaskarżył wyrok w części objętej pkt I, III i IV, tj. zasądzającej na rzecz powodów solidarnie kwoty 175.680 zł wraz z ustawowymi odsetkami, zasądzającej od pozwanego na rzecz powodów solidarnie koszty procesu oraz zasądzającej na rzecz Skarbu Państwa wydatki.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie art. 328 § 2 k.p.c., gdyż uzasadnienie wyroku nie zawiera wskazania dowodów, na których sąd się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a enigmatycznie stwierdzenie, że „analiza całego pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym zeznania świadka W. K. (1) pozwalają na wyciągnięcie wniosków o zasadności powództwa” (strona 14 wyroku) nie pozwala na weryfikację wniosków Sądu pierwszej instancji stanowiących podstawę orzeczenia;

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie art. 233 k.p.c., poprzez:

a) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w postaci zeznań świadka W. K. (1) poprzez ich błędną ocenę i uznanie, że zeznania te pozwalają na wyciągnięcie wniosków o zasadności powództwa, podczas gdy zeznania W. K. (1) były ogólnikowe, a ich znaczna część dotyczyła jedynie jego związku ze spółką,

b) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w postaci zeznań świadka P. W. (1) poprzez błędnie danie im wiary i ich błędną ocenę, podczas gdy toczy się przeciwko świadkowi postępowanie karne, którego przedmiotem jest zawarcie Aneksu nr (...) do umowy zlecenia łączącej strony, z którego powodowie wywodzą roszczenia w niniejszej sprawie, czego sąd nie rozważył przy ocenie zeznań świadka,

c) całkowite pominięcie okoliczności faktycznych i zarzutów podnoszonych przez pozwanego wskazujących na rażącą sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, co skutkowało naruszeniem art. 58 § 2 w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. przez ustalenie, że zawarcie aneksu nr (...) do umowy nie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wskazując na powyższe zarzuty, wniósł o zmianę zaskarżonej części wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

W przypadku nie uwzględnienia wniosku o zmianę zaskarżonej części wyroku i oddalenie powództwa w całości, wniósł o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt. 4 k.p.c. do czasu zakończenia postępowania karnego, w którym przedmiotem sprawy jest zawarcie aneksu nr (...) do umowy, z którego powodowie wywodzą roszczenia w niniejszej sprawie (sprawa toczy się obecnie przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Ż. w W., III Wydział Karny, pod sygnaturą akt III K 61/12).

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja powoda K. M. jest uzasadniona, natomiast apelacja pozwanego okazała się bezzasadna.**

Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego oraz przyjętą na ich podstawie ocenę prawną, że postanowienia aneksu nr (...), którym wprowadzono do umowy stron klauzulę o zakazie konkurencji i lojalności, nie są nieważne z tego powodu, iż pozostają w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Nieskuteczne są najdalej idące zarzuty apelacji pozwanego, oparte na twierdzeniu, że postanowienia wiążącej strony umowy, będące podstawą dochodzonego w niniejszej sprawie powództwa, były nieważne, albowiem stanowiły taki przypadek naruszenia zasady ekwiwalentności świadczeń, który doprowadził do rażącego pokrzywdzenia jednej ze stron, z naruszeniem zasad współżycia społecznego.

Kwestia, czy umowa przewidująca świadczenia obu stron, które – obiektywnie rzecz oceniając – nie są ekwiwalentne, może zostać uznana za nieważną na tej podstawie, że narusza zasady współżycia społecznego była już kilkakrotnie rozważana w orzecznictwie.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r. II CSK 432/09 (LEX nr 564991) przyjęto, że umowa naruszająca zasadę ekwiwalentności świadczeń stron może być oceniana w świetle art. 58 § 2 k.c., ale nie oznacza to automatycznego w takim wypadku stwierdzenia nieważności.

Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r. II CSK 528/10 (LEX nr 794768) został wyrażony pogląd, że w ramach wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. zasady swobody umów mieści się również przyzwolenie na faktyczną nierówność stron, która może się wyrażać nieekwiwalentnością ich wzajemnej sytuacji prawnej. Nieekwiwalentność ta, stanowiąc wyraz woli stron, nie wymaga co do zasady, wystąpienia okoliczności, które by ją usprawiedliwiały. Jednakże obiektywnie niekorzystna dla jednej strony treść umowy zasługuje na negatywną ocenę moralną, a w konsekwencji prowadzić do uznania umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego w sytuacji, gdy do takiego ukształtowania stosunków umownych, który jest dla niej w sposób widoczny krzywdzący, doszło wskutek świadomego lub tylko spowodowanego niedbalstwem wykorzystania przez drugą stronę swojej silniejszej pozycji. Przytoczony pogląd podzielił także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 września 2013 r. I CSK 651/12 (LEX nr 1383037) w jednej ze spraw dotyczących tzw. umów opcji walutowych, w których nieekwiwalentność sytuacji prawnej obu stron (klienta i banku) okazała się po czasie oczywista.

Sąd Apelacyjny przychylił się do omówionego wyżej kierunku orzecznictwa, z którego wynika, że samo tylko stwierdzenie nieekwiwalentności świadczeń stron nie wystarcza do uznania, że dokonana czynność prawna w postaci umowy wzajemnej narusza zasady słuszności kontraktowej i z tej przyczyny jest nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Koniecznym jest bowiem jeszcze wykazanie, że pozwany, zawierając umowę z powodami, działał pod presją faktycznej ich przewagi, ponieważ w takim wypadku nie mogłaby być ona uznana za zawartą w wyniku decyzji podjętej swobodnie i rozważnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008, IV CSK 478/07, LEX nr 371531).

Wydaje się przy tym oczywistym, iż zgodnie z ogólną regułą dowodową art. 6 k.c., to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania wszystkich wymienionych okoliczności, uzasadniających stwierdzenie nieważności przedmiotowej umowy, albowiem z faktu tego wywodził korzystne dla siebie skutki prawne.

Tymczasem w rozpoznawanej sprawie pozwany zasadniczo skupił się tylko na wykazywaniu nierównomierności wartości ekonomicznej świadczeń stron w kontekście faktycznych możliwości prowadzenia przez powodów działalności konkurencyjnej oraz przepisów regulujących ustrój i sposób wykonywania zawodu radcy prawnego, z uwzględnieniem zasad etyki zawodowej obowiązujących tę grupę osób przy świadczeniu pomocy prawnej.

Nie wykazywał natomiast, ani nawet nie twierdził, że pozwana spółka, zawierając aneks nr (...), działała pod presją powodów, którzy byli silniejszą stroną tego stosunku zobowiązaniowego.

W każdym razie taka okoliczność nie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, co nie może dziwić, gdyż nie jest łatwo nawet sobie wyobrazić sytuację, w której podmioty świadczące obsługę prawną na zlecenie poważnego przedsiębiorcy miałyby w realiach wolnego rynku silniejszą pozycję niż sam zleceniodawca.

W tym stanie rzeczy istnieją podstawy do przyjęcia, że zawarcie spornego aneksu nastąpiło w wyniku podjętej świadomie i rozważnie decyzji pozwanej spółki, reprezentowanej przez ówczesny zarząd, realizującej zgodny cel obu stron tej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., II CSK 106/13, LEX nr 1418879).

Inną natomiast kwestią jest, czy decyzja ta była korzystna dla pozwanego w wymiarze ekonomicznym, a jeszcze inną jest ewentualna ocena, czy nie stała się ona źródłem szkody wyrządzonej spółce. Wymienione zagadnienia nie powinny jednak same przez się być rozważane w kontekście nieważności umowy, albowiem oznaczałoby to, że skutek ekonomiczny miałby rozstrzygać o tym, czy umowa jest ważna, czy nieważna.

Odnosząc się do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia art. 233 k.p.c., wskazać należy, że na podstawie zakwestionowanych dowodów w postaci zeznań świadków W. K. i P. W. Sąd Okręgowy ustalił w zasadzie tylko to, że



pozwana spółka, reprezentowana przez ówczesny zarząd, zawierając sporny aneks nr (...) do umowy zlecenia obsługi prawnej, działała świadomie, gdyż realizowała zgodny cel obu stron tej umowy.

Jednak powództwo okazało się zasadne przede wszystkim z tego powodu, że pozwany w toku procesu nie zdołał udowodnić, iż aneks był nieważny, co Sąd Okręgowy obszernie omówił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Jest to trafne stanowisko, które wymagało jedynie uzupełnienia o pominiętą, a istotną dla rozstrzygnięcia, zdaniem Sądu Apelacyjnego, kwestię, czy przy zawarciu tej umowy druga strona nie wykorzystała swej silniejszej pozycji, o czym była już wyżej mowa.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawierało zatem wszystkie niezbędne elementy, wymagane w art. 328 § 2 k.p.c. tj. wskazanie podstawy faktycznej i wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia, co sprawia, że wyrok ten poddaje się kontroli instancyjnej.

Apelacja powoda K. M. okazała się zasadna.

Sąd Okręgowy zasądził bowiem odsetki ustawowe od kwoty 161.040 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, albowiem nie dopatrył się wcześniejszego wezwania do zapłaty tej kwoty.

Jednak, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie wezwaniem takim – w rozumieniu art. 455 k.c. – było zawezwanie pozwanego do próby ugodowej w sprawie I Co 5133/10 Sądu Rejonowego w Wołominie (k. 88-90), co trafnie podniósł powód w swojej apelacji.

W tym miejscu wypada zauważyć, że zawezwanie do próby ugodowej, przewidziane w art. 185 k.p.c., co do zasady wymaga tylko zwięzłego oznaczenia sprawy. Nie jest natomiast konieczne, aby żądanie, które ma być przedmiotem ewentualnej ugody sądowej, było dokładnie określone co do jego wysokości, jak to jest wymagane dla pozwu (art. 187 § 1 pkt. 1 k.p.c.). W takim wypadku faktycznie nie sposób przyjąć, że takie pismo spełnia wymogi wezwania do spełnienia świadczenia pieniężnego. Jednak w sytuacji, gdy wezwanie do próby ugodowej zawiera ściśle oznaczenie żądania, czyli jego wysokości, można uznać, że od daty stwierdzenia bezskuteczności postępowania ugodowego dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem tak określonego świadczenia, gdyż zna treść obowiązku, jaki ma spełnić – jak ma to miejsce w rozpoznawanej sprawie.

W tej zatem części zaskarżony wyrok podlegał korekcie, skoro zasądzenie odsetek od wymienionej kwoty od dnia stwierdzenia faktu, iż w postępowaniu ugodowym nie doszło do zawarcia ugody, znajduje uzasadnienie w art. 481 § 1 k.p.c. w zw. z art. 455 k.c.

W sprawie nie było podstaw do zawieszenia postępowania, ponieważ i tak ustalenie czynu, o którym mowa w apelacji pozwanego, nie stanowiłoby rozstrzygnięcia zagadnienia istotnego dla rozpoznania żądania pozwu.

Z przedstawionych względów, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 381 § 1 k.p.c. w zw. z art. 378 § 2 k.p.c. – w odniesieniu do apelacji powoda i na podstawie art. 385 k.p.c. – w odniesieniu do apelacji pozwanego.

O kosztach procesu instancji odwoławczej rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, wyrażoną w art. 98 k.p.c.